



**Representacja konferencji pokojowej: Delegaci francuscy na konferencję:**  
Min Pichon      Leon Burgeois      Marszałek Foch

Zjednoczone: Wilson i Lansing. Włochy: Orlando i Sonnino. Obecny był również marszałek Foch. Rada naczelna zastanawiała się nad przedłużeniem rozejmu i nad nowymi warunkami które mają być przedstawione przez Focha delegatom niemieckim. Następna konferencja sprzymierzonych składać się już będzie tylko z prezesów ministrów i ministrów spraw zagranicznych wielkich mocarstw. Przystąpi ona do badania metod i procedur przedwstępnych rokowań pokojowych.

Paryż szykuje się na przyjęcie gości, odkąd zapadło postanowienie, że konferencja toczyć się będzie w jego murach, a nie w Wersalu, gdzie dokona się jedynie uroczyste podpisanie traktatu pokojowego w tej samej Sali Zwierciadlanej, w której w roku 1871 podpisała Francja pokój Bismarka i Moltkego z Niemcami. Wersal zresztą jest miejsciną zbyt szczupłą, by mógł pomieścić godnie i wygodnie te setki delegatów, te tysiące doradców technicznych i dziennikarzy, których ściągają ze sobą prace kongresowe.

granicznych pałac słynnego fabrykanta likierów, Dufayela, położony na avenue des Champs Elysées,

nababa, a szczególnie głośny w całym Paryżu serwis szczerzoty srykunsztownej roboty. Dziennikarze angielscy zdołali już w zupełności zorganizować podstawy swej pracy. Mają specjalne linie telegraficzne i telefoniczne, a nawet regularną służbę lotniczą dla najszybszego przesyłania wiadomości.

Największy kłopot stanowi zagadnienie, jak zorganizować obrady kongresu ze względu na nie zwykłą liczebność delegatów i ich współpracowników. Anglia wraz z dominiami wystawi zastęp liczący 500 ludzi, Stany Zjednoczone mają sztab złożony z 350 osób, Włochy wysyłają 300 mężów, 200 Belgia, 150 Grecja, 100 Japonia, 80 Jugosławia, tyleż Czechy, 50 Portugalia, 50 Chin, 50 Syam. A dotąd jeszcze ani Polska, ani Rumunia, ani Brazylia, ani inne wreszcie państwa nie zgłosiły liczby swych wysłanców. Niema w Paryżu sali, mogącej pomieścić naraz tak liczne zgromadzenie. To też w praktyce na posiedzeniach plenarnych weźmie udział najwyżej 160 osób wraz z właściwymi delegatami kongresowymi. Zgromadzać się będą w ministerstwie spraw zagranicznych w słynnej sali zegarowej. Około historycznego stołu, ustawionego w podkowie, zasiąść może 130 osób. Stół ten da się przedłużyć do sali przyległej, gdzie



**Włók Olętyński dla Polaków:** Pochód zgromadzonych milicji wiejskich śląskich pod komendą por Szeszurka na Zamek Piastowski (dotychczas arcyksiążęcy) celem złożenia hołdu Radzie Narodowej.

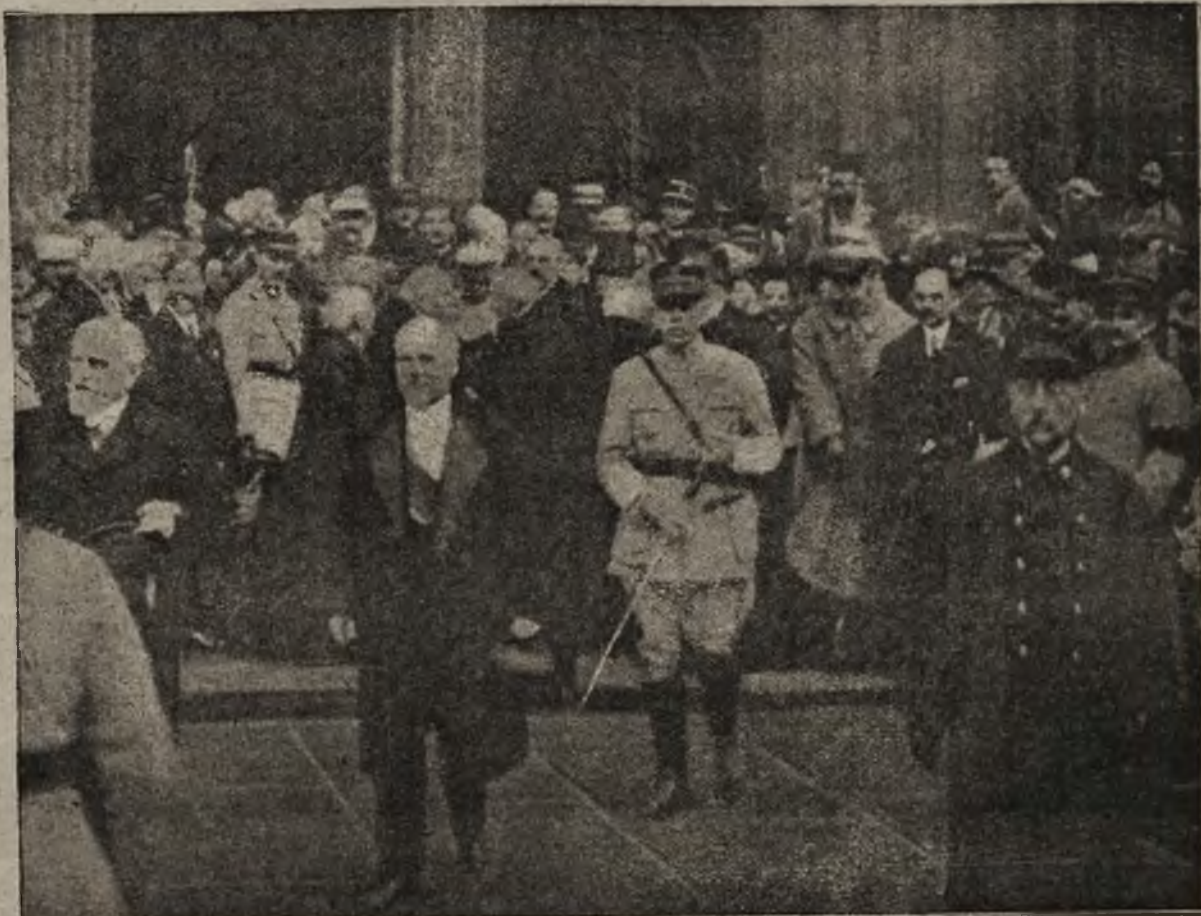
a stojący pustką od śmierci właściciela. Lecz wprzód usunięto z pałacu kosztowniejsze meble zmarłego

odbywają się bankiety na cześć głów koronowanych, przez co przybędzie jeszcze 40 miejsc.



**Włók z bolszewizmem w Niemczech:** Przywódca bolszewików Liebknecht, zabity w Berlinie.

W Paryżu jest o wiele przestroniej, choć i tam robi się ciasno. Poszczególne misje zajęły dla siebie całe hotele, liczące po kilkaset pokoi mieszkalnych, prócz wielkich i wspaniałe urządzonej salonów. Anglicy ulokowali się w czterech pierwszorzędnym hotelach: Majestic, Astoria, Alba i Baltimore; Amerykanie zajęli hotel Grillon, Belgowie hotel Lotti. Japończycy Bristol, Grecy Mercedes, Czechosłowacy i Chińczycy mieszczą się w Lutecyi, Serbowie i Portugalczycy w hotelu Campbell, Włosi w hotelu Edward VII. O wysokości cen dzierżawnych daje pewne wyobrażenie kwota 15.000 franków dziennie, opłacana przez Anglików za hotel Majestic. Dla reprezentantów prasy sprzymierzonej i neutralnej przeznaczyło ministerstwo spraw za



**Niemcy a koalicja:** Prezydent Poincaré witany owacyjnie w Strassburgu przez Alzackich.